Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr 5. Kraków, dnia 15 listopada 1924. Rok I.

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

Numer pojedynczy 60 gr. — Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. — Telefon Nr 2394.

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

TREŚĆ Nru 5:

WŁASNE PISMO JEST PODSTAWĄ I SIŁĄ ORGANIZACJI!

Nr 5. **Kraków, dnia 15 listopada 1924.** **Rok I.**

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

Numer pojedynczy 60 gr. — Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. — Telefon Nr 2394.

Cena prenumeraty:		Cena ogłoszeń:	
kwartalnie	3 zł	drobne za wiersz milimetrowy	20 gr
półrocznie	5 „	Cała strona okładki . . 100 zł	1/2 strony okładki . . . 50 zł
rocznie	9 „	1/4 strony „ . . 25 zł	1/8 „ „ . . . 13 zł

W sprawie ogłoszeń należy się zwracać pod adresem Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. — Konto P. K. O. Kraków 404.395.

Premjer Grabski o podatkach.

Kraków, 12 listopada.

Na wstępie piątkowego posiedzenia Sejmu premjer Grabski zabrał głos, aby odpowiedzieć na zarzuty, podniesione w dyskusji budżetowej. — Przemówienie premjera dzieliło się na szereg zasadniczych części. Przedewszystkiem premjer podniósł, iż nasze położenie gospodarcze zostało przez poszczególnych przedstawicieli stronnictw przedstawione w zbyt ciemnych barwach. Przy pomocy obficie zebranego materjału statystycznego, premjer twierdził, iż zamożność społeczeństwa jednak rośnie. — Wskazują na to dochody z podatków spożywczych, jak od cukru, spirytusu, tytoniu, które z miesiąca na miesiąc silnie wzrastają. W szczególności co do użycia spirytusu, premjer stwierdza, że wypija się u nas wódki za 10 proc. ogólnej ilości znaków obiegowych.

Przechodząc do spraw podatkowych, premjer podkreśla, że podatek obrotowy wywołał wiele goryczy, niezadowolenia, narzekań, że jest duży, a przecież wydajność jego duża nie jest. Przeciw temu podatkowi, zdaniem premjera, jest zorganizowana naganka. Jest dużo różnych zrzeszeń, które się podejmują obrony interesów zawodowych. Według ustawy zwracano się do przedstawicieli tych właśnie zrzeszeń o wyznaczenie członków komisji szacunkowej. W zakresie jednego i tegosamego zawodu i jednego i tegosamego wyznania bywa po parę zrzeszeń i następnie cóż się okazuje, członkowie tych zrzeszeń uważają za absolutny swój obowiązek bronić swoich członków przed wymiarem, nawet takich, którzy o to nie proszą i nie upominają się. Rozsyłają blankiety do wszystkich i nakazują im robić reklamację, i potem każdy stara się wykazać, że ten potrafi większą obniżkę dostać w komisji szacunkowej, bo należy do takiego Związku, a nie do drugiego. Jeśli urzędnik skarbowy przynosi na posiedzenie wyciągi z ksiąg kolejowych, urzędów celnych, stwierdzających niezbicie wysokość obrotu, gdyż trudno, aby ktoś miał mniej obrotu, niż wziął towarów z kolei, aniżeli sprowadził z zagranicy — i temu się nie daje wiary, to komisje odrzucają. W jednem miejscu urzędnik skarbowy musiał wystosować i napisać 920 protestów przeciwko odrzuceniom komisji.

Premjer zapowiada dalej wniesienie do Sejmu noweli do podatku przemysłowego, któraby jednak położyła kres tego rodzaju praktykom i umożliwiła rządowi sprawiedliwe wymierzanie tego podatku. Liczba reklamacyj i protestów jest niejednakowa, zależnie od okolic kraju. W zachodniej części naszego kraju jest ich bardzo mało i to nie można kłaść na karb takiej lub innej właściwości urzędników, ale na karb pewnego wyrobienia i pewnego poziomu płatników, że na zachodzie naszego kraju bardzo mało mamy reklamacyj. A w innych częściach reklamacje dochodzą do 70—80 i 90 proc. ilości wymiarów. W dodatku nie tam jest najwięcej reklamacyj, gdzie są najwyższe wymiary, bo najwyższe wymiary właśnie są w Poznańskiem i na Pomorzu i na płatnika i na mieszkańca. Tam, gdzie jest najwięcej reklamacyj, tam są najniższe wymiary. Powiat pilzneński ma wymiar jeden z najniższych w całej Polsce: 23 zł na płatnika, Poznańskie całe ma 206, Grudziądz 148, Lwów 97, Łódź 104. Powiat pilzneński 23 zł i pomimo tak bajecznie niskiego wymiaru na płatnika jest 80 proc. reklamacyj. Kraków jest lepszym płatnikiem, niż te inne miejscowości, poprzednio wyliczone, ale ten powiat rzuca się specjalnie w oczy i dlatego go przytoczyłem. Proszę panów, najtrudniejsi płatnicy są na Wołyniu i najwięcej niesłusznych reklamacyj jest na Wołyniu.

Omawiając sprawę niedostatecznego ściągania podatków od wielkiej własności i wielkich przedsiębiorstw, zapowiada minister, że celem zapo-

bieżenia defraudacjom podatkowym, względnie niespłacaniu podatków przez wielki przemysł i wielkie rolnictwo przedstawi najbliższej Radzie ministrów projekt, ażeby podatek majątkowy z wielkich majątków i fabryk był spłacany przy pomocy części ziemi lub też przy pomocy wypuszczania proporcjonalnej ilości akcyj w danem przedsiębiorstwie. Środek powyższy znajdzie wówczas zastosowanie, jeżeli wielkie majątki rolne lub przedsiębiorstwa przemysłowe zalegać będą przynajmniej dwoma ratami podatkowemi.

Realizacja tego projektu będzie przeprowadzoną w sposób następujący: właściciele, którzy nie będą w możności zapłacić przypadającego na nich podatku majątkowego, oddadzą rządowi ziemię, który ją rozparceluje i część uzyskanych pieniędzy obróci na wyrównanie podatku; w przedsiębiorstwach przemysłowych rząd zabierze odpowiednią ilość akcyj na pokrycie podatku.

Premjer bronił się energicznie przeciw zarzutowi który w tej chwili z ław poselskich usłyszał, jakoby zarządzenie powyższe było bolszewizmem. Powołuje się przytem, iż podobne zarządzenie przeprowadzono na Węgrzech, a na takiem samem zarządzeniu opiera się plan Davesa, mający uzdrowić Niemcy.

Od Administracji „Przeglądu".

Celem ustalenia nakładu pisma, prosimy naszych Prenumeratorów o najszybsze uregulowanie prenumeraty.

Prenumeratorom, którzy do dnia 20 b. m. nie uiszczą należytości, będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę pisma. Czeki pocztowe dołączamy do numeru. Konto P. K. O. „Przeglądu" Nr 404.390.

Z historji browarów i piwiarń średniowiecznych w Krakowie.

Dawno już znali Polacy piwo, jego wyrób i użytek. Przecież, według legendy, stary Piast przed gości z nieba zastawił w dzbanach piwo nie miód, jak chce późniejsza dopiero tradycja. A jak w niem zasmakowali, najlepszy dowód, że Leszek Biały prosił papieża o zwolnienie go od wyprawy do ziemi świętej, którą ślubował, a jako powód podał, że tam w południowych stronach piwa nie znają, a on oprócz niego nic pić nie może.

W pierwszej połowie XIV wieku niema prawie w Krakowie ulicy, na której nie stałby jaki browar, zwykle nawet po kilka: koło św. Marka było ich pięć, ile zaś znajdowało się ich obok szpitala św. Ducha i w ulicy św. Krzyża, trudno się nawet doliczyć. — W każdym razie w tym czasie w obrębie murów miasta było ich zawsze przeszło 25. Liczba to znaczna wobec ówczesnej, nie bardzo licznej, może kilkotysięcznej ledwie, ludności. Widać, że nie na potrzeby mieszczan one głównie liczyły, lecz na spragnione gardła szlachty i ludności okolicznych wiosek. Gatunków piwa znano już kilka, a więc: piwo białe, tanie, lekkie, t. zw. „schayte", również do gorszych się liczące „langwelle" i dobre marcowe, czarne, z jęczmienia warzone; najwięcej jednak było w użyciu piwo pszeniczne.

Nad całą produkcją piwa roztaczała bardzo pilną opiekę i kontrolę Rada miejska. Kto miał browar, nie wyrabiał — jak dziś — piwa na swój rachunek, lecz, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie na rachunek osób trzecich, które mu dostarczały zboża i chmielu do wyrobu potrzebnego. — Zaznaczyć dalej potrzeba, że wyrób piwa był wolny. Browar mógł początkowo mieć każdy, kto miał pieniądze na jego urządzenie i dopiero za Zygmunta Augusta, i to pod koniec jego rządów, przyszło do utworzenia cechowego Związku.

Beczułki, napełnione trunkiem, przewożono do szynku czy piwiarni na wozach miejskich, co było przywilejem finansowym Krakowa i stanowiło pokaźny dla skarbu miasta dochód. Tych, którzy zajmowali się sprzedażą piwa, a także innych trunków, zwano pincernae lub tabernatores po łacinie, kreczmer lub birschenke po niemiecku. Jeden z pierwszych wilkierzy, jeszcze z czasów Kazimierza Wielkiego, dozwalał na sprzedaż piwa w piwnicach i składach z tem zastrzeżeniem, że jeżeli miały wejście od ulicy, to nie wolno było w nich się rozsiadać i popijać. Nie wolno też było sprzedawać szynkarzom piwa po drugim dzwonku t. j. gdy wieczór po raz wtóry wydzwoniono na ratuszu, na miejscu; mogli je dawać tylko do domów. Również istniały poza innemi ograniczeniami przepisy, zabraniające w czasie najważniejszych świąt i niedziel, sprzedawać piwa przed ukończeniem sumy. Uchwały Rady miejskiej nietylko określały sposób wyszynku, kładąc mu pewne tamy ze względu na uczciwość, moralność i kościół, lecz zarazem oznaczały jeszcze ceny piwa.

Poza piwem, wyrabianem na miejscu, było w Krakowie w użyciu i piwo obce, sprowadzane. W tym czasie, o którym mówimy, dowożono głównie piwo śląskie z Świdnicy. — Wyszynk tego piwa należał do Rady miejskiej. Pod ratuszem znajdowała się, na wzór innych miast niemieckich, piwnica, gdzie to piwo szynkowano, stąd świdnicką zwana. Rada miejska potrzebowała piwa w znacznej ilości. Ilekroć pojawił się jaki

dostojnik dworski lub ziemski w mieście i zajrzał do ratusza, zastawiali rajcy stół, by przez gościnność zyskać dla siebie jego względy. Pojawił się kasztelan, starosta lub wojewoda, to zastawiali wino włoskie czy francuskie, przyszedł mniej wybitny, to posyłali po piwo za parę groszy. Ruch w piwnicy świdnickiej był bardzo nieregularny, a dochód miasta z niej w różnych latach wynosił od 30 do 500 grzywien. W połowie XV wieku nastąpił zwrot na niekorzyść piwnicy. Z powodu nadmiernego użycia piwa obcego, zmniejszyła się produkcja w mieście i ze względów skarbowych król zabronił sprowadzać piwo z obczyzny, zatem i ze Świdnicy. Zakaz ten był oczywiście ciosem dla piwnicy świdnickiej. Dopiero w początkach XVI wieku, Rada miejska otrzymała ponownie prawo przywozu i wyszynku trunku ze Świdnicy, a równocześnie zastrzeżono wyraźnie, że ani Kleparz ani Kazimierz, na szkodę Krakowa piwa tego szynkować nie mogą. — I znów odżyła świdnicka piwnica, znów w niej zapanował ruch i gwar. Z początku wydzierżawiono piwnicę, a od roku 1517, wzięło ją miasto w swój zarząd. — Około połowy XVI wieku, piwnica znowu zanika. „Świetny senat miasta — pisze jakby z ironją kronikarz — więcej cześć Krakowa i honor mając na względzie niż szpetny zysk, stara się usunąć błazeństwa wszelkie i grzechu podniety, i chętniej wynajął piwnice choć za kilka ledwie groszy, niżby miał do tylu występków, które tam i w dzień się wydarzały, przykładać rękę, patrząc na to przez szpary".

I od tej chwili zaczęto potajemnie na Kleparzu szynkować piwo obce, tak przez mieszczan krakowskich ulubione. Nic dziwnego, niechętnie przecież musiano patrzeć na to postanowienie Rady miejskiej, na zniesienie piwnicy świdnickiej, miejsca rozrywki i zabawy, gdzie się po trudach pokrzepić można było i rozweselić i pogadać o wielkiej miejskiej polityce.

Ostrzeżenie!

Przełożeństwo Stowarzyszenia przemysłu restauracyjnego i pokrewnych zawodów zwraca się do P. T. Członków, iż na podstawie ustawy antialkoholowej z dnia 23 kwietnia 1920 r. nie wolno:

1) małoletnim do 18 r. podawać napojów alkoholowych,

2) jak również podawać ani sprzedawać napojów alkoholowych pijanym;

3) należy jaknajściślej przestrzegać ograniczeń w sprzedaży i podawaniu alkoholu w dni świąteczne, niedziele i t. d.

Przełożeństwo czuje się w obowiązku zwrócić uwagę P. T. Członkom na konieczność przestrzegania przepisów ustawy wspomnianej, a to ze względu na to, iż w ostatnich czasach napływają do przełożeństwa masowe żale z powodu nakładania na nich bardzo wysokich kar na tle wspomnianej ustawy, a dochodzących do wysokości 300 zł. Przełożeństwo zwraca dalej uwagę P. T. Członków, że przy obecnym systemie dochodzeń o przekroczenia postanowień ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 r. jest niezwykle trudno przeprowadzić dowód braku przekroczenia przez stronę obwinioną. Z tych przyczyn najskrupulatniejsze przestrzeganie wszystkich postanowień ustawy jest bardzo wskazane.

Wiadomości gospodarcze.

Monopol spirytusowy.

W związku z wprowadzeniem monopolu spirytusowego, istniejące w państwie polskiem gorzelnie, otrzymają ściśle określone prawo odpędu spirytusu, t. j. ustaloną zostanie dla każdej gorzelni maksymalna ilość spirytusu, jaką gorzelnia będzie mogła wyprodukować w danej kampanji. Jednocześnie ustalony zostanie przez ministerstwo skarbu kontyngent zakupu, t.j. ilość spirytusu, jaką monopol spirytusowy zobowiąże się zakupić, właściciel zaś gorzelni obowiązany będzie dostarczyć go po określonej zgóry cenie.

W roku bieżącym gorzelnie będą mogły wyprodukować 1,500.000 hektolitrów spirytusu 100°. Rozdział tej ilości dla poszczególnych województw uskuteczniony zostanie przez ministerstwo skarbu po wysłuchaniu opinji państwowej Rady spirytusowej. W ramach określonego dla każdego województwa odpędu, Izby skarbowe dokonają przydziału dla każdej gorzelni na podstawie produkcji za ostatnie trzy lata. W wypadkach, gdy dana gorzelnia w ciągu ostatnich trzech lat była czynna częściowo lub zupełnie była nieczynna, za podstawę służyć będzie jej produkcja przedwojenna, obszar ziemi ornej i inne czynniki, umożliwiające sprawiedliwy przydział prawa odpędu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, zadecydowane to zostanie ostatecznie w połowie b. m. po

wysłuchaniu opinji państwowej Rady spirytusowej — ogólny kontyngent dla całego państwa na bieżącą kampanję wynosić będzie 750.000 hektolitrów spirytusu, że zaś produkcja zeszłoroczna w państwie wyniosła 820.000 hektolitrów, na wywóz za granicę pozostanie paręset tysięcy hektolitrów ze względu na zwiększoną w r. b. produkcję. Również niezużyte zapasy z produkcji tegorocznej będą musiały być spieniężone zagranicą, bądź sprzedane do końca r. b. wewnątrz kraju dla natychmiastowego przerobu.

Takie postawienie sprawy wpływa hamująco na spekulację spirytusem z zeszłej kampanji, pozwala na odpowiednie zaopatrzenie rozlewni i fabryk wódek w spirytus, oraz umożliwia najbardziej potrzebującym producentom spirytusu zdobycie na nową kampanję potrzebnej gotowizny.

Wzrost cen hurtowych.

Według ostatnich obliczeń statystycznych od okresu najniższego spadku cen, t. j. od końca czerwca do października ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce wzrósł o 11·7 proc., gdy w Niemczech o 7·9 proc., w Anglji o 4·4 proc., we Francji o 4·4 proc.

Do wzrostu ogólnego wskaźnika drożyźnianego przyczynił się wzrost cen żywności pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, przyczem ceny tej żywności podrożały w Polsce mniej więcej w tymsamym stosunku co w Niemczech, gdy w Anglji i we Francji w dużo mniejszym stopniu. I tak:

Żywność pochodzenia roślinnego zdrożała w Polsce o 60·4 proc., w Niemczech o 61·9 proc., we Francji zaś o 1 proc.

Żywność pochodzenia zwierzęcego podrożała w Polsce o 41·7 proc., w Niemczech o 42·2 proc. a we Francji o 8·6 proc.

Cyfr porównawczych dla żywności pochodzenia roślinnego i oddzielnie dla żywności pochodzenia zwierzęcego brak, ogólny jednak wzrost cen żywności w Anglji podniósł się jedynie o 9·5 proc.

Wzrost cen żywności w Niemczech osłabia w ogólnym wskaźniku znaczna zniżka cen metali i węgla, która doszła do 11 proc., gdy w Polsce ceny metali i węgla obniżyły się zaledwie o 0·4 proc. Również w Niemczech obniżyły się ceny materjałów włóknistych o 1·3 pr., gdy w Polsce ceny te wzrosły o 4·7 pr.

Złoty za granicą. Dowodem wzrastającego wciąż zaufania zagranicy do waluty polskiej jest otrzymana ostatnio dyspozycja holenderskiej firmy „Carl Bötiker et Comp.“ w Amsterdamie przez centralę na Polskę, iż weksle klientów mogą być dyskontowane w Amsterdamie, o ile będą wystawione nie — jak się to dotychczas praktykowało — w angielskich funtach, lecz w walucie polskiej, t. j. w złotych, których kurs nie ulega zmianom.

Kaucje i wadja. Ministerstwo skarbu zezwoliło na przyjmowanie jako wadja i kaucje obligacyj 20-letniej 6-procentowej pożyczki dolarowej z 1919 r. według kursu po 2 zł za jednego dolara wartości nominalnej. Składane obligacje winny posiadać wszystkie kupony, których termin płatności jeszcze nie minął.

Posiedzenie państwowej Rady spirytusowej. Dnia 10 b. m. w ministerstwie skarbu rozpoczęły się prace państwowej Rady spirytusowej. Po zagajeniu obrad przez prezesa Rady ministrów, Grabskiego, przewodnictwo objął dyrektor departamentu akcyz i monopoli, dr Głowacki. Państwowa Rada spirytusowa obraduje nad wymierzeniem wysokości prawa odpędu na kampanję 1924/1925 oraz nad określeniem wysokości kontyngentu i ceny na spirytus. Na razie utworzono trzy komisje, które przystąpiły do obrad. Następne posiedzenie Rady wyznaczono na 12 b. m.

Wyjaśnienie ministerstwa skarbu w sprawie 2-złotówek. Puszczone w obieg srebrne monety 2-złotowe bite były w Ameryce i w Anglji; w Ameryce monety dla Polski biła mennica państwowa Stanów Zjednoczonych, w Anglji zaś mennica prywatna pod kontrolą królewskiej mennicy Wielkiej Brytanji. Wśród bitych zagranicą monet okazały się braki, o których dyrektor polskiej mennicy państwowej przy odbiorze monet w Warszawie złożył sprawozdanie ministerstwu skarbu. Aby nie odwlekać ustalonego pierwotnie terminu dania ludności monet srebrnych, pan minister skarbu polecił przesortować otrzymane transporty monet, wybrać monety z defektami i resztę puścić w obieg. Jednocześnie wydano odpowiednie zarządzenia, aby nowe transporty monet bitych zagranicą nie miały jakichkolwiekbądź defektów.

Przy sposobności zaznaczamy, iż wszystkie monety puszczone w obieg, mają zgodną z ustawą wagę i wysokość próby, dźwięk zaś polskich monet srebrnych różni się od dźwięku monet rublowych i półrublowych głównie dlatego, iż monety polskie są wklęsłe, co przy rzucaniu matuje ich dźwięk w odróżnieniu od monet płaskich.

Wpływy z podatków w roku bieżącym. Według tymczasowego zestawienia ministerstwa skarbu w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy r. b. wpłynęło z danin publicznych i monopolów 764,295.357 zł, gdy w tymże okresie 1920 r. wpływ ten wynosił 254·9 miljonów złotych, w roku zaś 1923 186·7 miljonów. W roku bieżącym zatem wpłynęło równo trzy razy tyle, co w roku 1922 i 4 razy tyle, co w roku 1923.

Największe zwiększenie daje wpływ podatków bezpośrednich, które w r. b. wpłynęły w wysokości 8 razy większej, niż w roku 1922 i 4 i pół raza więcej, niż w roku 1923. Na pierwszym planie tego zwiększenia znajdują się podatki gruntowe, które w r. b. dały prawie 12 razy tyle, co w r. 1922 i zgórą 6 razy tyle, co w roku 1924. Wpływ podatków pośrednich zwiększył się w porównaniu z dwoma poprzedniemi latami o 2 do 2 i pół raza, z ceł otrzymano 8 razy tyle, co w r. 1922 i 4 razy tyle, co w r. 1923. Wpływy z opłat przyniosły przeciętnie 2 i pół raza więcej, monopole zaś dały zysk trzykrotnie większy, niż w latach poprzednich.

Wpływy podatków pośrednich i monopoli państwowych od stycznia do końca października przewyższyły sumy preliminowane za cały rok bieżący o 20 miljonów złotych, a do końca roku, wedle obliczeń ministerstwa skarbu, dadzą nadwyżkę 100 miljonów złotych.

W sprawie ustawy przemysłowej. Prowadzone od 4-ch lat prace nad polską ogólno państwową ustawą przemysłową dobiegają końca. Uzgodniono stanowisko czynników społecznych, Izb handlowych i sfer gospodarczych z postulatami rządu. Dotychczas obowiązują ustawy dzielnicowe, oparte na ustawodawstwie b. państw zaborczych.

Organizacja giełd w Polsce. Dnia 6 b. m. odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja w sprawie reorganizacji giełd pieniężnych i towarowych w Polsce. Projekt reorganizacji tej opracowany został przez ministerstwo skarbu, w którym uwzględnione zostały doświadczenia z poprzednich lat, oraz przewi-

dziane zostały niektóre zmiany w dotychczasowem ustawodawstwie giełdowem. Jak się dowiadujemy, jedną z zasadniczych zmian, która jest przewidywaną, ma być zniesienie przymusu należenia do giełd, stosowanego do osób, posiadających koncesje na banki, domy bankowe i kantory wymiany. Pozatem projektowany jest cały szereg drobnych zmian o charakterze teoretyczno-prawnym.

Stała wystawa polska w Belgradzie. Poselstwo polskie w Belgradzie zwróciło się do rządu w Warszawie z inicjatywą urządzenia w Belgradzie stałej wystawy przemysłu polskiego, która służyćby miała do ożywienia stosunków handlowych między Polską i Jugosławją.

Wysokość stopy procentowej. Urzędowa stopa procentowa w Czechosłowacji wynosi 6 proc., w Niemczech 10 proc., w Austrji zaś do maja wynosiła 9 proc., w czerwcu i lipcu 12 proc., w sierpniu zaś i wrześniu 15 proc.

Z rynków towarowych.

Z targu żywnościowego. Prawie wszystkie towary kolonjalne drożeją zagranicą, u nas zaś tylko miały mocną tendencję. Obroty herbatą były umiarkowane, a tendencja stała. Kawa miała tendencję mocną. Zapasy tutejsze są na wyczerpaniu, przeto ceny nowego towaru będą zależne od targów zagranicznych. Ryż miał również tendencję zwyżkową, u nas również. Gdy obniżono cło na ryż, staniał on o 6 groszy, obecnie zaś zaczyna drożeć na nowo. W handlu cukrem sytuacja w dalszym ciągu niewyjaśniona. Cukrownie dostarczają już kryształu, cukru kostkowanego i piłowanego z nowej kampanji. Dwa ostatnie gatunki miały słabą tendencję. Kryształ podrożał ze 110 na 150 zł, jakkolwiek przepowiadają w tych dniach potanienie. Suszone owoce podrożały nieco. Przepowiadają dalszą zwyżkę ich cen. Handel śledziami poprawił się. Tendencja u nas mocna. W Warszawie płacą za beczkę szkockich 130 zł, Matis 120 zł. Ceny te niższe są od zagranicznych, ponieważ posiadamy jeszcze dawne zapasy. Sardynki miały wszędzie zagranicą mocną tendencję. Przewidywaną jest zwyżka cen.

Amerykańskie wiadomości gospodarcze. Nowojorski indeks cen hurtownych przedstawiał się następująco. Artykuły spożywcze: jabłka za beczułkę 2·25 (dot. 2·25), groch za 100 ft. 9·50 (9), masło za ft. 40·50 (37·50), jaja świeże za tuzin 81 (76), słoma żytnia Nr 2 za 100 ft. 90, chmiel za ft. 37 (38), pieprz czerwony za ft. 10 (9·75). Materjały budowlane: cegła za 1000 sztuk 15 (14), materjały włókiennicze, skóry i t. p., płótno $10^1/_2$ uncji 40-calowe za jard 10·70 (10·25), grube płótno 8 uncji 40 calowe za jard 8·65 (8·40). Materjał drukowany $38^1/_2$ uncji 64×60 za jard 8·62 (8·50), juta za funt 8·62 (8·50), jedwab chiński za funt 7·40 (7·50), jedwab japoński 5·85 (6), wełna Boston przeciętnie 98 za funt 88·30 (88·29); hemikalja: gliceryna za funt 19 (18·75), mentol za funt 14·50 (12·75), olej kokosowy za funt 11·37 (11·50).

Wzrost cen artykułów żywnościowych we Włoszech w ostatnich kilku tygodniach dochodzi do 10%. Zwyżka cen wywołaną została podrożeniem pszenicy o 50%. Powodem tak znacznej podwyżki pszenicy, jak twierdzą pisma ekonomiczne, jest niespodzianka, jaką urządziła Rosja. Importerzy włoscy liczyli bowiem na dostawy zboża z Rosji i nie poczynili wskutek tego zamówień u dotychczasowych amerykańskich dostawców, tymczasem dostawy rosyjskie w zupełności zawiodły.

Sprawy podatkowe.

Kalendarz podatkowy na listopad.

W bieżącym miesiącu listopadzie przypadają terminy płatności następujących podatków:

do dnia 15 b. m. druga rata podatku gruntowego wraz ze 100-procentową podwyżką;

do dnia 15 b. m. wpłata podatku obrotowego z poprzedniego miesiąca;

do dnia 15 b. m. reszta wymierzonego podatku dochodowego za rok 1924;

od 10 do 24 listopada wpłata bez kary drugiej połowy 2-giej raty podatku majątkowego;

w ciągu całego miesiąca listopada wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1925, oraz wpłata zaległości podatkowych, a wśród nich zaległości z tytułu pierwszej raty podatku majątkowego oraz pierwszej części 2-giej raty podatku.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy komunikat Biura prasowego ministerstwa skarbu, informujący, że pobór drugiej części drugiej raty podatku majątkowego bez kary odbywać się będzie od 10 listopada do 9 grudnia b. r.

W sprawie podatku dochodowego.

Inspektorzy ministerstwa skarbu, czuwający nad prawidłowym wymiarem podatków, stwierdzili, iż w niektórych okręgach pociągnięto do podatku dochodowego najdrobniejszych nawet płatników podatku przemysłowego, jak n. p. rękodzielników i straganiarzy, którzy wykonują swój zawód bez sił najemnych, a których dochód w roku ubiegłym żadną miarą nie mógł dosięgnąć ustawowego minimum egzystencji.

Z tego powodu celem zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju nieprawidłowościom, ministerstwo skarbu zarządziło, aby przewodniczący komisji szacunkowej podatku dochodowego w okręgach, w których nieprawidłowości miały miejsce, przystąpili niezwłocznie do sporządzenia listy tych płatników podatku dochodowego z pośród drobnych rzemieślników i przekupniów, co do których można bezspornie ustalić, że osiągnięty przez nich w r. ub. dochód nie przekroczył ustawowego minimum egzystencji. W listach tych powinni być uwzględnieni również gospodarze małorolni, których opodatkowano za bieżący rok podatkowy wbrew ustawie z dnia 10-go stycznia b. r.

Wykaz nieprawidłowo pociągniętych do podatku dochodowego osób ma być przedstawiony przez naczelników urzędów, względnie inspektorów skarbowych komisjom odwoławczym w formie protestu z wnioskiem o zwolnienie ich od podatku zgodnie z opinją właściwej komisji szacunkowej. Termin ostateczny do wniesienia tego rodzaju protestów ministerstwo skarbu ustanowiło na dzień 15 listopada 1924, zalecając wstrzymać egzekucję podatku aż do ostatecznego załatwienia protestu przez komisję odwoławczą.

Jednocześnie ministerstwo skarbu upoważniło naczelników urzędów podatkowych i inspektorów skarbowych do rozkładania na raty bądź udzielania odroczeń wpłaty podatku dochodowego przez osoby, których ekonomiczne położenie nie pozwala na uiszczenie całej wymierzonej na-

leżności podatkowej. Odroczenia mogą być udzielane najdalej do 20 grudnia 1924 r., aby przed końcem roku należne kwoty mogły być ściągnięte. W wypadkach, gdy przewodniczący komisji szacunkowej przedstawią komisjom odwoławczym wnioski o zmniejszenie wymierzonego podatku, egzekucja należności ma być ograniczona do kwoty podatku zaprojektowanej we wniosku komisji szacunkowej.

W oficjalnym wydaniu ministerstwa przemysłu i handlu pojawił się w sprawie powyższej następujący komunikat:

„Akcja wymiaru podatku dochodowego na rok 1924 została ukończoną we wrześniu b. r. i w miesiącu bieżącym uskuteczniane jest doręczanie nakazów płatniczych.

W myśl ustawy o podatku dochodowym i odnośnych rozporządzeń ministerstwa skarbu dla ustalenia kwoty podatku dochodowego na rok 1924, miarodajnym jest dochód z roku 1923 kalendarzowego względnie 1922/23 r. gospodarczego, przyczem dla tych przedsiębiorstw oraz osób fizycznych, które nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych, przy przeliczaniu marek polskich na złote, urzędy skarbowe przyjmowały wartośc złotego równą 150 000 mkp.; dlatego też niektórzy płatnicy mogli być zdumieni za bardzo wysokiem opodatkowaniem w złotych, szczególnie, o ile większość wpływów odnosi się do końca roku 1923, kiedy marka polska ogromnie szybko deprecjonowała się. Dlatego też mają prawo tacy płatnicy, nie prowadzący ksiąg handlowych, udowadniać kwoty wpływów w ostatnich miesiącach na podstawie innych dowodów, jak kwity, zeznania świadków i t. p. Takie dowody muszą być przy odpowiedniem odwołaniu się do właściwego urzędu skarbowego dostarczone w ciągu 30 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego.

Z drugiej strony płatnicy, którzy prowadzą księgi handlowe, ale dotychczas nie zdążyli zwaloryzować swego dochodu, mogą również w ciągu 30 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego, wnieść do właściwego urzędu podatkowego odwołanie się, z prośbą o odpowiednie obniżenie kwoty podatku".

Wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Zgodnie z ustawą z dnia 14 maja 1923 r. świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne na r. 1925 powinny być nabyte w ciągu listopada i grudnia b. r. Obok kwot przypadających za świadectwa przemysłowe i karty, urzędy podatkowe obowiązane są pobrać dodatki na rzecz związków samorządowych, Izb handlowych i przemysłowych, Izb rzemieślniczych, wreszcie szkół zawodowych. Dodatki na rzecz związków komunalnych stanowią 25 proc. ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych i pobrane być powinny we wszystkich bez wyjątku okręgach Izb skarbowych łącznie z dodatkiem na utrzymanie szkół zawodowych. Dodatki na rzecz Izb handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych pobierane będątylko w tych okręgach Izb skarbowych, gdzie znajdują się tego rodzaju instytucje.

Podatek przemysłowy od obrotu. Od dnia 1 grudnia b. r. wpłacanie podatku przemysłowego (od obrotu) będzie mogło być dokonywane za pośrednictwem urzędów pocztowych i oddziałów państwowej Kasy oszczędności tylko w tych miejscowościach, w których niema kas skarbowych, zasadniczo zaś wpłaty te przyjmować będą wyłącznie kasy skarbowe. Na decyzję w tym względzie wpłynął fakt, iż we wszystkich prawie wypadkach dokonywania wpłat podatku przemysłowego od obrotu za pośrednictwem P. K. O., płatnicy opłacali tylko sumy, przypadające na rzecz skarbu państwa, nie uiszczając jednocześnie należności na rzecz Związków samorządowych i nie opłacając odsetek, przypadających za zwłokę w odpowiednim stosunku tak na rzecz skarbu państwa, jak też na rzecz Związków samorządowych. Takie zaniedbanie ze strony płatników powoduje wytwarzanie się zaległości podatkowych, co obciąża aparat skarbowy i wywołuje zwiększania personalu w działach rachunkowych.

Obniżenie podatku obrotowego przy eksporcie. Wniosek o wprowadzenie obniżonego podatku obrotowego został wniesiony przez min. skarbu, dep. podatków i opłat do komitetu ekonomicznego Rady ministrów. Wniosek dotyczy eksportu następujących artykułów: słód, makuchy, superfosfaty, nasiona buraków, nasiona prasowane, dolomit palony i surowy, węgiel drzewny, koks, żagiel, smoła, siarczan amonu, superfosfaty amoniakalne, kwas siarkowy, siarczan żelaza, karbid, spirytus drzewny, aceton, glejta ołowiana, minjum, płyn cynkowy, odlewy stalowe nieobrobione, wyroby ołowiane, maszyny i aparaty.

Po zatwierdzeniu przez komitet ekonomiczny Rady ministrów powyższy wniosek zakomunikowany będzie właściwym Izbom skarbowym, jakoteż Izbom handlowym i przemysłowym.

Pamiętajcie o funduszu prasowym!

W sprawie dodatku komunalnego od patentu akcyzowego.

Na podstawie ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Rada miasta Krakowa uchwaliła pobierać dodatek gminny od państwowych opłat akcyzowych w wysokości 200% opłaty państwowej. Na skutek interwencji Przełożeństwa Stowarzyszenia przemysłu restauracyjnego w Krakowie, p. komisarz rządowy obniżył dodatek ten do 100% opłaty państwowej, pod warunkiem uiszczenia należytości w całości do dnia 31 sierpnia 1924 r. Ze względu jednak na ciężkie położenie finansowe, wielu płatników należytości tej w terminie powyższym nie było w stanie uiścić.

Obecnie w sprawie powyższej Prezydjum miasta przesyła nam następujące pismo z datą z dnia 3 listopada b. r.:

„Uchwałą z dnia 27 października 1924 r., postanowiło Prezydjum miasta zniżyć dodatek gminny do opłat państwowych od patentów na sprzedaż trunków za rok 1924 z 200% na 100% dla tych podatników, którzy całą należytość wraz z 2% zwłoki miesięcznie, licząc od 1 września 1924 r., uiszczą w terminie do dnia 20 listopada 1924 r."

Wytępić pokątne szynkarstwo!

KRONIKA.

Dodatek gminny od patentów. Dnia 10 bm. obradowała Rada przyboczna nad sprawą regulaminu Rady. Po uchwaleniu regulaminu, Rada odesłała do komisji wniosek w sprawie podatku od zbytku mieszkaniowego i w sprawie dotowania funduszu mieszkaniowego, poczem wydała przychylną opinję w sprawie wniosku o podatku od lokali, w sprawie podatku gminnego od państwowych opłat od patentów (przyczem wyraziła opinję, że dodatek gminny od patentów na wyrób trunków wynosić ma 100 proc., od patentów na sprzedaż trunków 200 proc.). Po załatwieniu kilku innych drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

Ze Związku drobnych sprzedawców wyrobów tytoniowych. Dnia 12 b. m. odbyło się poufne zebranie członków Związku pod przewodnictwem prez. E. Rosenzweiga. Na zebraniu prez. Rosenzweig referował sprawę podatku obrotowego za I półrocze b. r., poczem postanowiono wnieść do ministerstwa skarbu i Izby skarbowej pismo, zawierające postulaty trafikantów. Postulaty te dotyczą przedewszystkiem zniesienia podatku obrotowego, jak też wszystkich innych podatków, przypadających od drobnego handlu wyrobami tytoniowemi ze względu na to, że przedmiot handlu jest już monopolem państwowym. Pozatem omawiano sprawę wpłacania wpisowego i wkładek od członków Związku.

Komisja lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania przy województwie w Krakowie ustaliła na posiedzeniu, odbytem dnia 3 listopada b. r., że koszta utrzymania rodziny pracowniczej, zatrudnionej w przemyśle i handlu, wzrosły w październiku b. r. w porównaniu z wrześniem b. r., o 3·62%.

Tak należy postąpić także w Krakowie. Jak w całej Polsce, tak i w Wilnie obowiązują naturalnie ograniczenia sprzedaży alkoholu w dni świąteczne i niedziele. Jednak, jak wynika z otrzymanych przez komisarjat rządu w Wilnie sprawozdań o zaszłych wypadkach na terenie ziemi Wileńskiej, najwięcej bójek i zakłóceń spokoju zachodzi właśnie w te dni i to pod wpływem spożytego alkoholu.

Jest to dowodem, że obowiązujący zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych nie jest należycie przestrzegany. Aby tego rodzaju stanowi rzeczy zapobiec, delegat rządu m. Wilna, pismem okólnem, wystosowanem do wszystkich miarodajnych władz, polecił, poza zarządzeniami, mającemi na celu roztoczenie nadzoru nad zakładami gospodnio-szynkarskiemi, zwrócenie bacznej uwagi na wszelkiego rodzaju piwiarnie, garkuchnie i t. p. zakłady nieposiadające zezwoleń na wyszynk napojów alkoholowych, gdzie jednak wyszynk częstokroć jest prowadzony nielegalnie. Ma to miejsce przeważnie w pobliżu koszar wojskowych, zakładów przemysłowych i rynków. Pozatem okólnik wzywa organa policji państwowej, aby rozpoczęły bezzwłocznie akcje, w celu ukrócenia tego handlu nielegalnego.

Wymiana biletów zdawkowych. Z dniem 1 listopada 1924 r. skarb państwa rozpoczął wymianę biletów zdawkowych wartości poniżej jednego złotego, a mianowicie wartości 1 grosza, 5 groszy, 10 groszy, 20 groszy oraz 50 groszy na monety zdawkowe, bilety zdawkowe jedno i dwuzłotowe lub też bilety Banku Polskiego. Wymiana dokonywaną będzie do dnia 31 stycznia 1925 r. przez centralną kasę państwową, oddziały Banku Polskiego oraz kasę rządową w Gdańsku.

W terminie do 31 stycznia 1925 r. bilety zdawkowe wartości poniżej jednego złotego będą przyjmowane przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe, oddziały Banku Polskiego oraz kasę rządową w Gdańsku przy uiszczaniu wszelkich należności.

Bilety zdawkowe powinny być posortowane i ułożone w wiązki jednej wartości.

Nowe opłaty paszportowe. Z dniem 1 bm. weszło w życie nowe rozporządzenie ministerstwa skarbu w sprawie opłat za paszporty zagraniczne.

Ustalone zostały następujące opłaty: za paszport normalny zagraniczny 100 złotych, za zezwolenie na ponowny wyjazd 100 złotych, za paszport wielokrotny 250 złotych, za ulgowe pozwolenie na ponowny wyjazd w celach handlowych i przemysłowych 25 złotych, za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd w celach kulturalnych, społecznych i kuracyjnych 20 złotych i za paszport żeglarski (śródlądowy) 3 złote.

Związek Kas chorych nabył sanatorjum dra Dłuskiego w Zakopanem. Związek Kas chorych w Polsce staje się od dnia 1 grudnia właścicielem najlepiej urządzonego w Polsce sanatorjum dla piersiowo chorych dra Dłuskiego w Dolinie Kościelskiej pod Zakopanem. Kapitał, za który będzie zakupione sanatorjum, został rozdzielony na 100 udziałów, każdy po 6000 złotych.

Z KRAJU.

Budowa polskiej fabryki samochodów. Inżynier Korsak, inicjator projektu utworzenia wielkiego Towarzystwa dla budowy fabryki samochodów według systemu jego własnego wynalazku, podpisał w Londynie z przedstawicielem amerykańskiego Banku Federalnego, oraz grupą kapitalistów angielskich kontrakt o utworzenie wzmiankowanego Towarzystwa. Wspomniana fabryka samochodów będzie zbudowaną w Polsce, pod warunkiem, że kapitał polski będzie stanowił piątą część kapitału zakładowego. W przeciwnym razie fabryka ta będzie zbudowaną w Anglji. Prasa francuska i angielska komentuje w słowach niezmiernie gorących akcję inwestycji wielkiego kapitału zagranicznego w Polsce dla rozwoju jej wielkiego przemysłu.

Wykrycie transportu tytoniu gdańskiego na dworcu w Warszawie. We czwartek ubiegły o godzinie 11 wieczorem na dworzec główny w Warszawie przyszedł transport świeżych ryb gdańskich, adresowany do B. Borsa, Chłodna 48. Po odbiór transportu przybył onegdaj na dworzec niejaki Wołyński. W ostatniej chwili dopiero przed oddaniem transportu kontrolor skarbowy zainteresował się jego zawartością. Na jego rozkaz rozbito jedną pakę i przeprowadzono rewizję. Paki zawierały po jednej warstwie ryb, pod spodem zaś paczki z tytoniem. Skonfiskowany tytoń ważył 150 kilogramów. Wołyńskiego aresztowano.

Przeciw handlowi domokrążnemu. Przedstawicielstwo Związków kupieckich województwa zachodniego złożyło w ministerstwie przemysłu i handlu memorjał, domagający się ograniczenia handlu domokrążnego. Handel ten w zachodnich ziemiach polskich rozwija się coraz bardziej, stwarzając szkodliwą konkurencję właściwemu handlowi polskiemu. W memorjale tym kupcy wskazują na to, że domokrążcy ci posiadają jedynie wykupione świadectwa przemysłowe, nie mają zaś żadnych pozwoleń na handel domokrążny. Również charakterystycznem jest, że handlem tym trudnią się przeważnie obcokrajowcy. Kupcy poznańscy podkreślają, że ustawodawstwo niemieckie wyraźnie zabraniało handlu domokrążnego obcokrajowcom, co miało również na celu i ochronę przeciw szpiegostwu.

ZE ŚWIATA.

Prohibicja alkoholowa w Stanach Zjednoczonych, jak z Waszyngtonu donoszą, złagodzoną będzie przez nowy kongres.

Agitacja za wprowadzeniem zakazu palenia tytoniu w Ameryce. Już przed 432 laty Ameryka obdarzyła świat rośliną tytoniu, a obecnie rozgrywa się tam walka o wprowadzenie na drodze ustawodawczej zakazu palenia tytoniu. Wskutek wprowadzonego już w życie zakazu wytwarzania i picia alkoholu, Ameryka jest krajem „suchym", po wprowadzeniu zakazu palenia tytoniu będzie ona jeszcze krajem „bezdymnym". Jednak sprawa z zakazem palenia tytoniu przedstawia się w Ameryce nieco inaczej, aniżeli z zakazem antyalkoholowym. Opozycja jest obecnie silniejszą, aniżeli wówczas, liczba palaczy bowiem wśród obu płci jest większą, aniżeli liczba ludzi pijących trunki alkoholowe.

Purytanie amerykańscy ze swej strony, agitując energicznie z właściwą sobie zapalczywością za wprowadzeniem zakazu palenia, pozyskują dla swej idei coraz więcej osób duchownych, tak, że ambona kościelna weźmie w tej agitacji udział. Przedewszystkiem jednak wciągają oni do swego grona damy z towarzystwa, które w swych salonach ostentacyjnie zakazują palenia tytoniu.

Opozycja wskazuje znowu, że Ameryka jest ojczyzną najszlachetniejszych gatunków tytoniu. Gatunki tytoniu pochodzące z Wirginji, Kuby, Jamajki, Portorico i Hawanny, zaliczają się do najbardziej poszukiwanych. Same tylko Stany Zjednoczone obsiały w roku 1923 tytoniem powierzchnię ziemi, wynoszącą 700.000 ha i zebrały z tego 6 miljonów centnarów metrycznych tytoniu. Wprowadzenie w życie zakazu wyrządziłaby ogromne szkody jego producentom i pozbawiłyby państwo poważnego źródła wpływów pieniężnych.

Wyniku tej walki trudno jeszcze obecnie przewidzieć. Walka o ten zakaz będzie bardziej zaciętą, aniżeli walka o zakaz antyalkoholowy.

Ofiary prohibicji. Władze amerykańskie ogłaszają, iż od czasu wprowadzenia zakazu spożycia alkoholu podczas walk z przemytnikami zginęło 37 urzędników, zabito zaś około 80 przemytników. Koszta ochrony kraju przed przemytnikami wynoszą 180 miljonów dolarów.

Przełożeństwo Związku Stowarzyszeń przemysłu gospodnio-szynkarskiego zwraca się do P. T. przełożonych poszczególnych Stowarzyszeń, aby zechcieli **podjąć energiczną akcję celem pozyskania jak najszerszego koła stałych prenumeratorów** dla pisma naszego, którego zadaniem jest obrona interesów przemysłu gospodnio-szynkarskiego.

Równocześnie prosimy wszystkich członków Stowarzyszeń gospodnio-szynkarskich, aby **wskazywali** firmom, z któremi pozostają w stosunkach kupieckich, **na pożyteczność i skuteczność reklamy ich firm w „Przeglądzie",** który dochodzi do rąk kilku tysięcy restauratorów, kupców, właścicieli kawiarń i t. p. przedsiębiorstw i **przez to stanowi bardzo korzystne źródło reklamy**.

Jednajcie prenumeratorów dla „PRZEGLĄDU"!

Wydawca: Krakowskie Stow. gosp.-szynk. Odpowiedzialny redaktor: St. Schweichler.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10, pod zarządem L. K. Górskiego.